DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 3. Piątek, 23 Grudnia (4 Stycznia.) 1866\7 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach.— Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwrac ją się.— We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8.— Półrocznie rs. 4.— Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kep. 5.— Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5.— Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30 Miesięcznie kop. 80.

OD DYREKCJI.

Dla ułatwienia różnym wojskowym i cywilnym władzom i urzędom wczesnego zapisywania się na *Dziennik Warszawski*, Dyrekcja podaje do wiadomości, że Zwierzchnicy tychże władz potrzebują tylko zawiadomić ją o tem, z wyszczególnieniem ilości żądanych egzemplarzy i na jaki czas pragną mieć Dziennik dostarczany, przyczem wyraźnie umieścić adres.

Władze wojskowe mogą zapisywać się nawet miesięcznie, z warunkiem, iżby w razie zmiany miejsca pobytu, wcześnie o tem zawiadamiały Dyrekcję obu Dzienników.

Należności za prenumeratę, stosownie do ostatnich ogłoszeń, wnoszone lub nadsyłane być mogą franco do Dyrekcji w każdym czasie, lecz w każdym razie, przed upływem terminu, na jaki Dziennik zaprenumerowany został.

JW. Dyrektor obu Dzienników Warszawskich i wydziału prasy perjodycznej, wzywa redakcje gazet i pism wychodzących w Królestwie, o nadesłanie jak najspieszniej, zażądanych okólnikiem jego z d. 3 (15) grudnia r. b. Nº 337, wiadomości.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 22 Grudnia (3 Stycznia).

Okólnik Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

O ZMIANACH OSOBISTYCH.

Nr. 13.

d. 15 (27) Grudnia 1866.

W skutek naznaczenia Dyrektora Kancelarji Komitetu, Rzeczywistego Radcy Stanu *Biełozierskiego*, szczególnym Członkiem Komisji Centralnej Spraw Włościańskich, Komitet Urządzający na posiedzeniu 25 Października (6 Listopada) postanowił:

1. pełnienie obowiązków Dyrektora tejże Kancelarji co do interesów służby ogólnej Komitetu Urządzającego i co do 4-ch oddziałów służby Kancelarji tegoż Komitetu, aż do czasu obsadzenia miejsc wakujących—poruczyć w porządku służbowym Starszemu Referentowi Kancelarji Komitetu, Radcy Stanu *Michałowskiemu*, i

2. zarząd Sekretarjatem w Wydziale Komitetu, włożony na urzędnika do szczególnych poruczeń Radcę Stanu *Djakonowa* i kierunek czynnościami w oddz ale służby Komisji Centralnej, poruczony pełniącemu obowiązki Starszego Referenta Kancelarji Komitetu, Asesorowi Kolegjalnemu *Kapustinowi*—oddać pod bezpośrednią zależność Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego.

Mianowani I. Na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu do Namiestnika-Prezesa Komitetu Urządzającego: 27 Października (8 Listopada), pełniący obowiązki Komisarza Komisji Warszawskiej Radca Honorowy *Sosnowski*, Młodszym Referentem Kancelarji Komitetu;—1 (13) Listopada, Rewizor pomiarów Komisji Kaliskiej Porucznik *Michajłowski* i zostający przy Komisji Siedleckiej Asesor Kolegjalny *Swinin*, pełniącymi obowiązki Komisarzów w tychże Komisjach; -7 (19) Listopada, były pośrednik polubowny do pomiaru gruntów Borowiczskiego Powiatu Gubernji Nowogrodzkiej Radca Honorowy *Bożerjanow*, pełniącym obowiązki Komisarza Komisji Ostrołęckiej.

II. Z rozporządzenia Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu:—11 (23) Października, niemający rangi *Marjewski* i 17 (29) Października, Urzędnik do pisma Rządu Gubernjalnego Warszawskiego *Focht*, zostającymi przy Kancelarji Komitetu; 20 Października (1 Listopada), zaliczony do Kancelarji Komitetu Sekretarz Gubernjalny *Zelenko*, zostającym przy Komisji Rządowej;—26 Października (7 Listopada), syn Kapitana *Ławrowski*, który ukończył kursa w 1-m Gimnazjum Warszawskiem, młodszym urzędnikiem do pisma w Kancelarji Komitetu;—31 Października (12 Listopada), były pośrednik polubowny Gubernji Podolskiej dymisionowany kornet *Czyżow* zostającym przy Kancelarji Komitetu;—3 (15) Listopada, zostający przy Kancelarji Komitetu Radca Honorowy *Jaczmieniew*, Rzeczywisty Student Uniwersytetu *Breziński* i Rzeczywisty Student Agronomji *Stachurski*, pierwszy starszym, a dwaj ostatni młodszymi pomocnikami Referenta Kancelarji Komitetu;—7 (19) Listopada, zostający przy Komisji Krasnystawskiej Sztabs-Kapitan *Kazin II*, zostającym przy Kancelarji Komitetu; Jeometra prywatny klassy II, *Borkowski*, do zatrudnień pomiarowych przy Komisji Piotrkowskiej;—8 (20) Listopada, Praporszczyk 15-go Szlisselburgskiego pułku piechoty *Kirjanow* i Jeometra Taksator *Timofiejew*, do zatrudnień pomiarowych przy Komisji Kaliskiej; z tych zaś ostatni z dozwoleniem pełnienia obowiązków Rewizora Pomiarów tejże Komisji;—28 Listopada (10 Grudnia), Jeometra klasy II *Kossowski*, do zatrudnień pomiarowych przy Komisji Siedleckiej; Jeometra prywatny *Mystkowski*, do zatrudnień pomiarowych przy Komisji *Bialskiej*.

Przeniesieni: Na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu do Namiestnika—

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HISTORJA,

jakich było wiele podczas powstania.

(Ciąg dalszy. *)

Nie pragnąłem towarzystwa, dla tego też starałem się mieszkać jak najdalej od mrowiska ludzi. Gospodyni, gdyż gospodarza nigdym nie widział, na oko, wydawała się być kobietą porządną i uczciwą, nawet dobrą żoną. Po kilku dniach jakoś, lubom zupełnie nie patrzył i nie myślałem mięszać się do tajników małżeńskich, przypadkiem spostrzegłem niewinny skandalik, drobnostkę—malutki romans pani domu?... a nie z panem domu. *Errare humanum est!* więc milczę.

Zwolna pani oficjałowa, coś ogniście poczęła poglądać i zbyt okazała się troskliwą o czystość mego pokoju. Z rozmówek urwanych przeszliśmy do gawęd sąsiedzkich, jak to zwykle dzieje się w świecie.

— Dzień dobry pani,

— Dzień dobry panu.

— Już to pan wychodzi?

— Na śniadanie proszę pani.

— Nie lepiejże w domu jadać, sprawić sobie samowarek, Kasia nastawi, przyniesie bułeczek, gotowe śniadanko, a taniej. Oj panowie młodzi lubią puszczać pieniążki.

— Gdzie tam, proszę pani, wydatki o ile można ograniczam, a znowu kupno samowara i innych przyrządów, miesięczną płacę za śniadanie niezawodnieby zabrało.

I tym podobne, raz krótsze, drugi raz dłuższe pogadanki uprzyjemniały mi czas wyjścia i przyjścia do domu, aż nareszcie zapraszano mię do salonu.

Nikogo nie było. Służąca w mieście, córeczka na pensji, mąż w biurze, pani jakoś strojna i milutka, przytem tak tęskna! tak tęskna!

— Pan wielki samolub i pustelnik, rzekła gosposia, kiedyśmy po długich ceremoniach zasiedli na sofie.

— Kiedy mi z tem dobrze, proszę pani.

— Nie wierzę; młody człowiek nigdy bez koniecznego powodu nie zamyka się w murach.

— Powodu a raczej przyczyny nie ma żadnej, lubię czytać i lubię spokój, cały sekret.

— E! przyznaj się pan: jakiś zawód miłosny, zdrada, sprowadziły niesmak życia. Istotnie rany serca zagaja najlepiej samotność i książka.

— Na chwilę tylko pani. Jedno spojrzenie na ukochaną zdrajczynię odnawia boleść i krwawi ranę na nowo. Zapomnieć; oto radykalne lekarstwo.

— Chyba jak się nie kocha; ale zechciej pan zapomnieć że żyjesz, że chodzisz, że potrzebujesz pić.

Rozśmiałem się na niezbyt foremne porównanie.

— Śmiej się pan, sądzę praktycznie i mimo pańskiej obojętności, wiem żeś kochał.

— Ja pani?

— Tak, pan; kochałeś i kochasz; kochasz osobę niegodną twego zaufania, wietrznicę.

— Radbym wiedzieć jej imię?

— Po co udawać, rzekła, biorąc mię za rękę—jestem starszą od pana i lubię pana, wiem kto jesteś, żal mi cię.

— Ależ pani, to farsa.

— Dla czegożeś pan tak zbladł, dla czego nie patrzysz mi w oczy. Farsa? A pierścionek, co może znaczyć? Dla czego dowiadują się ciągle o pana jakieś damy?

— O mnie, dla Boga, pani mię zadziwiasz? o mnie, dowiadują się damy?

— Tak panie. Wczoraj *np.* kiedyś pan kazał czyścić mojej służącej tużurek—wbiegła jakaś niemłoda kobieta i pytała się o ciebie, a kiedy Kasia powiedziała, że oto właśnie suknie twoje—wykrzyknęła: Nowy tużurek, więc na ślub, żeni się!

— To wszystko co mi pani mówisz, nadzwyczaj ciekawe; nawet przekonywam się, że może masz pani i słuszność podejrzeń.

— Ale tak, przyznaj się pan. Powiem ci, kto jest ta dama. Ni mniej, ni więcej, zalotnica. Przed panem miała zażyłość z niejakim panem Dubskim, któren mówiąc między nami, ma żonę, a panna go dosyć kosztowała.

— Czy podobna?

— Niezawodnie. Chcąc panu nadto jeszcze większy dać dowód mej życzliwości, powiem, że ci grozi wielkie niebezpieczeństwo. Pannę skompromitowałeś....

*) Patrz Nr. 280, 282, 286, 1 i 2.

Prezesa Komitetu Urządzającego:—15 (27) Listopada, Komisarz Komisji Kieleckiej Radca Honorowy *Iskrycki* i Komisarz Komisji Łomżyńskiej, Sekretarz Kolegjalny *Szestakow*, na takież obowiązki, pierwszy do Radomskiej, a ostatni do Komisji Piotrkowskiej.

Zatwierdzeni na urzędach: Na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu do Namiestnika—Prezesa Komitetu Urządzającego:—12 (24) Października, Pomocnicy Prezesów: Komisji Lubelskiej Asesor Kolegjalny *Iwanow* i Radomskiej, kapitan *Michajłow*.

Uwolnieni od obowiązków z Wydziałów Komitetu na własne żądanie: Z rozporządzenia Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego:—11 (23) Października, zostający przy Komisji Lubelskiej do zatrudnień pomiarowych, Jeometra prywatny, *Jagielski*;—4 (16) Listopada, Rewizor pomiarów Komisji Kaliskiej porucznik Artylerji *Czystjakow*; 7 (19) Listopada, Młodszy pomocnik Referenta Kancelarji Komitetu Urządzającego Sekretarz Kolegjalny *Turbin*;—8 (20) Listopada, zostający przy Komisji Kaliskiej do zatrudnień pomiarowych, Jeometra prywatny *Kozłowski*;—30 Listopada (12 Grudnia), zostający przy Komisji Bialskiej do zatrudnień pomiarowych, Jeometra klasy II, *Halbersztad*.

Przez Najwyższe Rozkazy wydane do Wydziału Wojennego.

Uwolnieni z Wydziału Wojennego: Komisarz Komisji Kieleckiej zostający w pieszej polowej Artylerji porucznik Eugeniusz *Subbotkin* z rangą Radcy Honorowego;—23 Listopada, Komisarz Komisji Ostrołęckiej, zostający w Kawalerji Armii, Sztabs Rotmistrz *Dobrodiejew*, z rangą Radcy Honorowego;—5 Czerwca, zostający przy Komisji Piotrkowskiej, porucznik 1-ej Brygady konnej Artylerji, *Razdiorszyn*, do polowej konnej Artylerji ztąż samą rangą;—5 Października, zostający przy Komisji Ostrołęckiej Sztabs Kapitan 9-go Sybirskiego pułku Grenadjerów *Puzyrewski*, do piechoty Armji, z tąż samą rangą.

Posunięty za wysługę lat na Sekretarza Gubernialnego: Pełniący obowiązki Rewizora pomiarów Komisji Lubelskiej Regestrator Kolegjalny *Tichanow*, ze starszeństwem od 26 Maja 1865 r.

Członek Zawiadujący Czynnościami Komitetu Urządzającego. *J. Sołowjew*.
Zarządzający Sekretarjatem, *Djakonow*.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w Gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy ulicy Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 18 (30) Grudnia roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 60, na które, tudzież na dawniejsze w 320 wnioskach złożono rs. 4,696 kp. 64. Na żądanie zaś 13 Uczestników (prócz procentu rs. 9 kop. 78 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłacił rs. 616 kop. 21 i umorzyła książeczek 8. Przeto uczestników 17,816, posiada kapitał rub. sr. 663,514 kop. 20½.

W Centralnym Zarządzie dochodów z akcyzy w Królestwie Polskiem, mianowani zostali: Nadzorca Uczastkowy Płockiego Zarządu z akcyzy, Radca Stanu *Mor*, Rewizorem w Warszawskim Zarządzie akcyzy; — Były Buchalter Orłowskiego Zarządu z akcyzy, Registrator Kolegjalny, *Dublański*, Pomocnikiem Buchaltera w Kancelarji Centralnego Zarządu akcyzy, obadwa od d. 1 (13) Grudnia r. b.

Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, zawiadamia niniejszem, że począwszy od dnia 8 (20) b. m. codziennie w dnie powszednie od godziny 10 z rana do 2 z południa, dopełnianą będzie w Kasie Towarzystwa, zamiana dowodów tymczasowych na akcje rzeczywiste. Dowody tymczasowe tak pierwszej jak i drugiej emisji, zwracane być winny z trzema kuponami, a akcje rzeczywiste wydawane będą z kuponami od włącznie kwietniowego z roku przyszłego. Przy składaniu dowodów tymczasowych, podpisywane będą deklaracje numera składanych dowodów wyszczególniające, a wydawanie akcji rzeczywistych bezzwłocznie nastąpi.

Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podaje do wiadomości, że dla ułatwienia przewózki łoju dostawianego z zachodnich gubernij Cesarstwa do Warszawy, artykuł ten w taryfie rzeczonej drogi zamieszczony w klassie 2-ej towarów, zaliczony będzie w ciągu 1-go półrocza 1867 roku, to jest po dzień 20 Czerwca (1 Lipca) do klasy 3-ej towarów, z zachowaniem opłat przewozowych dla klasy tej ustanowionych.

Nominacja. Przez najwyższy rozkaz z dnia 15 grudnia, naczelnik wojskowy w gubernji irkuckiej, pułkownik *Pedaszenko*, mianowany został jenerał-majorem, pełniącym obowiązki wojennego gubernatora obwodu amurskiego i dowodzącego wojskami w tymże obwodzie konsystującemi. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 21 Grudnia (2 Stycznia).

Telegram dzisiejszy przyniósł nam ważną, ale spodziewaną wiadomość z Austrji o wydaniu patentu cesarskiego, rozwiązującego obecne sejmy prowincjonalne i zwołującego nowe sejmy na 11-go lutego, jedynie dla wyboru delegatów do nadzwyczajnej rady państwa, która zebrana 25-go lutego, ma zająć się tylko uregulowaniem kwestji konstytucyjnej.

Dzienniki dzisiejsze nie są wcale bogate w wybitniejsze wiadomości. Pomiędzy korespondencjami *Monitora* a *Jour. des Débats* z Rzymu zachodzi wielka sprzeczność; kiedy listy zamieszczone w tym ostatnim dzienniku, przewidują rozruchy w wiekuistem mieście, i naprzód zrzucają za nie odpowiedzialność na zuawów papiezkich, wystawiających na próbę swemi wyzywaniami, cierpliwość rzymian, korespondencja dziennika urzędowego francuzkiego rozprasza wszelkie obawy. Według niej, nietylko najzupełniejsza spokojność panuje w Rzymie, ale nawet władza papiezka posiada istotne żywioły trwałości. Pius IX osobiście otoczony jest poszanowaniem i miłością rzymian i gdyby wynikły jakie rozruchy, to jedynie mogłyby je spowodować żywioły obce.

Adres włoskiego senatu, odpowiadający na mowę tronową, nie wspomina wcale o pomocy udzielonej Włochom przez państwa sprzymierzone, ogólnikami zbywa kwestję stosunków pomiędzy kościołem a państwem, ale główny nacisk kładzie na potrzebę oszczędności.

Nordd. A. Z. oświadcza, że przy uregulowaniu kwestji północnego Szlezwigu, Danja będzie musiała dać rękojmię co do narodowości niemieckiej. — Na konferencjach ministrów, delegowani Saksonji, Oldenburga i Meklemburga żądali utrzymania odrębności zarządu poczt, czemu Prusy stanowczo są przeciwne.

Eskadra statków pancernych francuzkich, mająca towarzyszyć statkom przewozowym, które udały się do Meksyku po wojska francuzkie, dla obrony ich od możliwych napaści korsarzy juarystowskich, robi przygotowania w Cherbourgu do drogi; ale jeszcze nie otrzymała ostatecznego rozkazu wypłynięcia.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy.

Wiedeń, 2-go lutego. Cesarski patent wydany dnia dzisiejszego, rozkazuje: Rozwiązać dotychczasowe niewęgierskie sejmy, ponieważ sześcioletnia ich kadencja wkrótce upływa; odbyć nowe wybory do sejmów; zwołać na d. 11-ty lutego nowo-wybrane sejmy, których wyłącznym przedmiotem działalności, ma być wybór delegowanych do nadzwyczajnego zgromadzenia rady państwa; powołać na dzień 25-ty lutego do Wiednia, nadzwyczajną radę państwa, której wyłącznym przedmiotem działalności, ma być obradowanie nad kwestją konstytucyjną.

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 30 grudnia*. Budżet na r. 1867 wywarł, jak się zdaje, dobre wrażenie. Ponieważ oparty on został na patencie wrześniowym, przeto jest stanowczy i nie zostanie oddany pod uchwałę parlamentu, który ma zgromadzić się w Wiedniu. (*Cor. Hav. Bul.*)

— Daruje pani, że w tej mierze zmuszony jestem pani zaprzeczyć.

— Nie znasz pan Lwowa; nie pojmujesz co to jest bywać w jakimś domu, zwłaszcza gdzie panna na wydaniu a potem raptem zerwać stosunki. Tem większa zbrodnia jeżeli kto obiecywał się żenić.

— Istotnie miałem ten zamiar, ale nie tak wcześnie, naprzód potrzeba było ustalić porządek, powrócić do kraju a następnie skoro spełnił się obowiązek względem ogółu, pomyśleć o sobie.

— Więc w takim razie ślub zależał od terminu w jakim sprawa polska załatwioną zostanie?

— Tak jest. Zresztą panna Lucyna zanadto wymagająca, zanadto rozpieszczona, pragnie pałaców i powozów, jabym się może zdobyć potrafił ledwie na chatkę. Potrzeba było nadto.... aby moja żona umarła lub rozwiodła się ze mną, rzekłem z przyciskiem.

— Więc to prawda, co mówią, że pan uwiodłeś biedną dzieczynę?

— Ja pani, przecież o wizytowanie tych panien nie prosiłem, same się naparły. Co zaś do żony, sam jej napisałem; bywałem, bom musiał, dla pozoru.

— Żarty; kobieta nie pozwoli podejść swego uczucia i jeżeli ma jakie żądania, mężczyzna je spełnić powinien, bez jej wiadomości i prośby.

Pani oficjałowa nudzić więc zaczęła temi indygacjami, nagle zatem zmieniając rozmowę zapytałem:

— W jakim celu mię pani badasz?

— Ja... ja... nie! doprawdy... chciałam pana ostrzedz, coś się przygotowuje, jakiś okropny skandal. Wtem ktoś zadzwonił i niezadługo weszła służąca z listem do mnie: —

— Od kogo?

— Nie wiem, rzekła dziewczyna.

— Ktoż ci go dał?

— Panna.

— Jaka panna?

— Ta, u której służę.

— Śmiech mię bierze — więc twoja pani kazała ci go oddać mnie? tak?

— Tak.

— A jak się nazywa twoja pani?

— Panna Lucyna.

— Ach! jestem w domu.

Dziewczyna wyszła.

— Żegnam panią, rzekłem do gospodyni.

— Czytaj pan tutaj, może ci wyjaśnić potrafię nie jedną kwestję.

— Kiedy pani pozwala...

— Owszem, proszę, otwarcie jak w własnym domu. Oderwałem pieczątkę.

List zawierał kilka wierszy:

„Panie! honor mój i spokojność wymaga abyś się „pan ze mną widział koniecznie dzisiaj. Czekam o „godzinie 2-ej po południu. *Luc.*

Zadumany nad dziwacznym tonem listu nie uważałem jak pani D. zaszedłszy nieznacznie list przeczytała i położywszy mi rękę na ramieniu, rzekła.

— Odebrałeś pan pieniądze z Warszawy?

— Tak pani.

— Dawno; w tych dniach, nieprawdaż.

— Alež....

— Potem się pan będziesz dziwił. Nie było ani koperty ani listu, tylko pieniądze zawinięte w ćwiartkę listowego papieru. Od kogo był ten list, nie od kobiety, od jakiejś Pauliny?

Na moje zaambarasowanie się, oficjałowa nie uważała, ale wstając z kanapy, powiedziała:

— Domyśl się reszty, zrozumiesz wtedy co chcą od ciebie.

— Więc przejęto mój list — podrobiono go, rozumiem. List Lucyny tłumaczy mi wszystko; intryga podła! Ależ na Boga co oni chcą odemnie. Jestem piłką prawdziwą!

— Chcą się pozbyć pana.

— Dla czegoż mię mystyfikują?

— Z kokieterji. A może się coś wyciśnie!! Przy tych słowach, dama roześmiała się szyderско.

Ucałowałem rączki oficjałowej w przekonaniu, że choć jedną poczciwą znalazłem duszę i wybiegłem na miasto.

List z Warszawy.

Po rozmowie z panią oficjałową, jak napisałem, wybiegłem na miasto. Że się coś kłuło, jak to powiadają, można było przewidzieć. Od kilku znajomych, którzy mię spotkali, dość ozięble byłem przywitany a nawet jeden, niby z najszczerszych, szepnął na ucho: „Wynoś się pókiś cały, tu Galicja mój drogi."

Nie pozostawało zatem nic, jak pozbierawszy manatki, uciekać gdzie pieprz nie rośnie. Wstyd mię by-

* *Lizbona, 30 grudnia.* Królowa wraca do zdrowia. Spodziewane są w Lizbonie odwiedziny króla Wiktora Emanuela. Posiedzenia kortezów zostaną otwarte 2-go stycznia. *(Tamże.)*

* *Paryż, 31 grudnia. Monitor* wieczorny, wspominając o aresztowaniu w Madrycie pewnej liczby deputowanych, nadmienia, że ciż zostaną, jak powiadają, deportowani na wyspy Kanaryjskie. *(Cor. Bür.)*

* *Bukareszt, 31 grudnia.* W izbie deputowanych postawiony został wniosek, ażeby z powodu niepomyślnego rezultatu żniw i wielkiej drożyzny, włościanie zostali zwolnieni na trzy lata od opłaty indemnizacyjnej za grunta oddane im na własność. Skutkiem tego kursa obligów indemnizacyjnych znacznie pospadały. *(Tamże.)*

* (C z y s t o ś ć.) Musimy przyznać, że dzięki gorliwej troskliwości policji, Warszawa, szczególniej latem, doszła na ulicach do bardzo pożądanej czystości i porządku, a jeżeli obecna pora nie pozwala tak do czysta wymiatać bruków, to za to tem bardziej uczuwa się potrzeba utrzymywania w jeszcze większej czystości wnętrza domów, jako to schodów, sieni, korytarzy i t. p. Sądzimy, że samo zewnętrzne przystrojenie czy to osoby, czy miasta nie stanowi jeszcze zupełnej czystości, jakkolwiek jest jednym z jej warunków, a kto pomyślał o tem zewnętrznem przystrojeniu, niezawodnie zajmie się i uzupełnieniem go, przez doprowadzenie domów do wewnętrznego porządku. Obecnie istniejący przepis wkładający obowiązek zamiatania i utrzymywania w czystości schodów i sieni na lokatorów, okazał się zupełnie niepraktycznym. Jakże to trudno doprowadzić do zgody kilku lub kilkunastu lokatorów mieszkających na jednych schodach na kilku piętrach. Jedni zgodziliby się na spełnianie obowiązku, inni zaniedbywaliby go. Pilnowanie przez rządców kto go spełnił, kto nie, ztąd skargi, zatargi, sprawy nieskończone, wszystko nie doprowadza do rezultatu, nie mówiąc o wzajemnem robieniu na złość, zamiataniu w niewłaściwej porze, np. górnego piętra po dolnem i t. d. Bezskuteczność obecnych przepisów łatwo poznać w praktyce, a ponieważ najbardziej jesteśmy czuli na to co nam osobiście dolega, własną niedogodnością spowodowani, występujemy tu z propozycją zmiany obecnych przepisów. Nieszczęście chciało, że mieszkamy w domu starozakonnego, w którym rządca jest starozakonny. Przy niezamiłowaniu czystości przez naszych braci wyznania mojżeszowego i znanem lenistwie służących, można sobie wyobrazić, w jakim porządku znajdują się schody, tam gdzie na dwóch piętrach mieszka sześciu lokatorów, i gdzie jeden lokator nie jest w stanie swym kosztem utrzymywać ich w porządku. Ktoby był tak ostrożny, że uniknąłby zabłocenia na ulicy, nie potrafiłby bezkarnie przedostać się przez te schody. W przekonaniu, że niejeden z mieszkańców Warszawy podziela nasz los, sądzimy iż najwłaściwiej by było włożyć obowiązek utrzymywania w czystości schodów i sieni na właścicieli dowów, za pomocą stróżów lub stróżek, a dopilnowanie na naczelników rewirowych, które tem byłoby łatwiejsze, iż niepotrzebaby było co chwila wyprowadzać śledztwa, do kogo w danej chwili należało zamiecenie, mycie i t. d. tych miejsc służących do użytku wspólnego wszystkich lokatorów i przechodniów. Nie wątpimy, że uwagi nasze będą uznane za słuszne, tembardziej, że nawet uważano za właściwe, daleko kosztowniejszy obowiązek, oświetlania schodów i sieni, włożyć na właścicieli domów. *V.*

* (W y j a ś n i e n i e). Korespondencja z Krakowa w nrze 279 *Dz. Warsz.* z d. 7 (19) grudnia umieszczona, nie jest pióra autora listu z Krakowa umieszczonego w nrze 218 *Dz. Warsz.* z d. 4 października r. b., jakkolwiek również głoską X. podznaczoną została.

* (W y p a d e k). W dniu wczorajszym z rana, Frydrych Ardt, zamieszkały pod N. 1011 przy ulicy Krochmalnej, prowadził do domu furę kupionego drzewa, gdy w tem skutkiem spadnięcia tylnego koła, wóz przewrócił się i tak mocno go przygniótł, że tenże po dostawieniu go do szpitala św. Ducha, wkrótce życie zakończył.

---

* (P r z e j a z d d o s t o j n y c h o s ó b). Gazeta Woroneżska donosi, że J. C. W. Wielki Książę Michał Mikołajewicz, z małżonką Wielką Księżną Olgą Teodorówną, w przejeździe z Petersburga na Kaukaz, raczyli przybyć do Woroneżu 4-go grudnia (v. s.) o godzinie wpół do ośmej wieczorem. Ich Cesarskie Wysokoście raczyli wysiąść w domu Talinowa, witani okrzykami zgromadzonego ludu. Wielki Książę, odmówiwszy wszelkie urzędowe przedstawienia, przyjmował tylko naczelnika gubernji, księcia Trubeckiego, dyrektora gimnazjum wojskowego jenerał-majora Winklera i zastępcę naczelnika wojskowego podpułkownika Zjabłowa. Nazajutrz, o godzinie 9-ej, Ich Cesarskie Wysokoście raczyli zwiedzić klasztor mitrofanowski, gdzie spotkani będąc przez biskupa, oddali hołd relikwiom św. Mitrofana i raczyli odjechać w dalszą podróż traktem pawłowskim. *(Siew. Pocz.)*

* (K o l e n d y). W *gaz. polic. petersburgskiej*, znajduje się następujący rozkaz *st.-petersburskiego oberpolicmajstra*: „W najpoddanniejszem przedstawieniu mojem o konieczności przekształcenia policji stołecznej, uznałem za obowiązek, pomiędzy innemi, przedstawić Najjaśniejszemu Panu, że urzędnicy policji, otrzymując szczupłą płacę, z konieczności utrzymują się z darów osób prywatnych, znanych pod nazwą pieniędzy świątecznych czyli kolend. Przy tem wystawiłem, że taki sposób wynagrodzenia urzędników, poniża godność policji w opinji publicznej, przeszkadza urzędnikom w dochodzeniu pogwałcenia prawa, stawiając ich w zależne od osób prywatnych położenie, słowem stanowi nieuniknioną przyczynę moralnego zepsucia policji i źródło głębokiego złego. Najjaśniejszy Pan, uznawszy ten pogląd na kolendy zupełnie uzasadnionym, Najwyżej zezwolił na powiększenie płacy urzędników policji w takim stosunku, że skromne ale nieubogie utrzymanie się w służbie stało się dla nich możliwem, a skutkiem tego ściśle spełnianie obowiązków bezwarunkowo obowiązującem. Tym sposobem, nie tylko samo domaganie się, ale przyjęcie z ich strony dobrowolnych od osób prywatnych darów, staje się obecnie przestępstwem i będzie dochodzone przezemnie z całą surowością. Spodziewam się że sami urzędnicy policyjni szanując swą godność, poznają w zupełności wyższość obecnego swego służbowego położenia, i nie zapragną poddać się ciężkiej zawisłości od osób prywatnych, usługiwać na korzyść osób i przytem tylko zamożnych, a nie na korzyść sprawy. Dla tego obecny mój rozkaz przeznaczony jest nie dla wszystkich urzędników powierzonej mi policji, ale tylko dla tych z nich, którzy mogą, tak samo jak w każdej innej sferze, znajdować się w składzie policji, jako smutny wyjątek z ogólnego składu urzędników. Rozkaz ten, ma na celu głównie to, żeby po jego podaniu do wiadomości publicznej, wszyscy obywatele stolicy mogli wiedzieć, iż urzędnicy st. petersburgskiej policji, postawieni są obecnie w takiem położeniu, iż nie potrzebują już osobnych, nieurzędowych zapomóg na swe utrzymanie, i że w skutku tego wszelkie, z powodu następujących świąt, ofiarawanie im podarunków, będzie stanowiło nie tylko jawną oznakę nieposzanowania wysokiego przeznaczenia policyjnej działalności, ale nawet osobistą obrazę osoby, która wybrała sobie ten zawód."

* (W y p a d e k w O d e s i e). Dnia 4-go listopada, w cukrowni dzierżawionej przez kupca Brodzkiego, pękł kocioł, skutkiem czego sześciu robotników zostało poparzonych, pięciu na śmierć, a szósty znajduje się na kuracji w szpitalu. Pęknięcie kotła przypisują złemu gatunkowi żelaza, z jakiego tenże był zrobiony. *(Odes. Wiest.)*

* (B u r z a w m. T w e r z e). Dnia 12-go grudnia v. s., o godzinie 5 z południa, w m. Twerze była burza, z błyskawicą i grzmotem, gradem i deszczem. Od 3-go grudnia było ciepło, czasami padał śnieg, a w nocy na 13-ty nastąpiło mroźne powietrze. *(Siew. Pocz.)*

* (P r z e d s t a w i e n i e t e a t r a l n e). Dnia 11 grudnia, na scenie niemieckiej w Rydze dana była po raz drugi znana komedja „Rewizor" utworu Gogola, w przekładzie niemieckim, pod tytułem „Der Revident," która miała ogromne powodzenie. *(Birż. Wied.)*

Odpowiedź Redakcji.

Panu Gl., na list jego z Tomic, z 27-go grudnia r. z., — musimy z ubolewaniem wyznać, że nie jesteśmy w stanie zadość uczynić jego życzeniu, gdyż nie od naszej zależy to woli. — *P. W. K. z Płocka*, uwiadamiamy, że jego „Epizod z powstania w 1863 roku", wkrótce będzie zamieszczony w *Warsz. Dniew.*, nadesłania jednak drugiego zechce zaniechać.

Afryka.

* (R e p r e z e n t a c j a e g i p s k a.) Z Aleksandrji donoszą, że reprezentacja stanów egipskich, zwołana przez wice-króla, nie przestaje gromadzić się regularnie co dzień, pod prezydencje Rayheb-paszy, i że delegowani uchwalili już kilka dość ważnych rezolucji w kwestjach dotyczących administracji. *(La Fr.)*

* (W i ę ź n i o w i e a n g i e l s c y). Listy nadesłane z Massuah donoszą, że pp. Cameron, konsul angielski, Rassam i ich nieszczęśliwi towarzysze, zostali na rozkaz cesarza Teodora okuci znowu w kajdany. Niewiadomą jest przyczyna tych nowych prześladowań. *(Nord.)*

Austrja.

* (T r a k t a t h a n d l o w y z F r a n c j ą.) *Gen. Corr.* zaznacza w następujący sposób pierwsze skutki traktatu handlowego, który zawarty został niedawno pomiędzy Austrją i Francją: „W ciągu ostatnich kilku dni (od 20 do 24 grudnia), wielki ruch panował w biurach poczty wiedeńskiej, przeznaczonych do ekspedjowania pak, pakunków i innych przedmiotów tegoż rodzaju. Biuro centralne celne otrzymało w ciągu pomienionego czasu 25,157 takich pak, czyli o

---

o uciekać, kiedy nic a nic nie zawiniłem. Na prędce zrobiłem rachunek sumienia:

Czy ja starałem się o znajomość z panną Lucyną? Nie.

Czy przez ciąg mego zamieszkiwania w hotelu jej brata, zrobiłem choć jeden krok w celu bliższego zaznajomienia się z sąsiadkami? Czy nawet przeciwnie nie unikałem wszelkich konesansów z słodkiemi szczebiotkami Lwowa?

Sumienie moje w tym względzie czyste.

Poznałem pannę X.; sama zaproponowała mi widzenie, wyspowiadała się i nie widząc w spowiedzi mojej nic nadzwyczajnego, nic coby jej miłości ku mnie usprawiedliwić mogło, przerażona nadto wykryciem tajników swej przeszłości, zagroziła mi zemstą.

Byłem żonaty, gdyby nie to!...

Przestałem bywać. Podejrzywając mię że gardzę nią, zmusiła do wizyt codziennych, do prowadzenia po spacerach, a nawet wreszcie do oświadczyn, że po najdłuższem życiu rozseperowanej ze mną małżonki, ożenię się.

Czyż oświadczenie podobne może być zbrodnią?

Wszak nie kryłem się z tem, że od lat 4-ch rozseperowałem się z magnifiką i że w razie otrzymania rozwodu, będę wolny.

Na próżno wysilam głowę na dowody przekonywające, los mój zdecydowany, oto otwierają się drzwi i wchodzi jakaś dama:

— Czy tu mieszka pan....

— To ja, pani dobrodziejko.

Dama nie siada, nie mówi, ale przechyliwszy głowę, długo wpatruje się we mnie:

— Pan jesteś dość przystojny i gdyby nie język niegodziwy....

— Przepraszam panią, język mój godziwy — patrz pani jak czysty, zdrów jestem zupełnie.

— Efront, krzyknęła zczerwieniała turkawka i dość impertynencko, stuknęła mię parasolką.

— Racz pani zebrać zmysły, zapewne pomyliłaś się pani, tu nie sala fechtunku....

— Co? pan śmiesz jeszcze głupstwa mi prawić, ogadałeś mię, osławiłeś, wytykają mię palcami na ulicach, — kogóż to ja przyjmowałam na kwatery, czy pan sam nie przyprowadziłeś pan. K. S. Z. B. J., jakież to romanse widziałeś pan, któż to u mnie zachorował?...

— Ależ pani — ja nic nie wiem o czemś podobnem.

— Nie wiem! nie wiem! kiedyż to ja męża ugryzłam w rękę?... kiedyż jakiś tam powstaniec był u mnie aresztowany?... O! poczekaj, potrafię sobie poradzić!

— Dobrze, żeś mi pani przypomniała; tem konieczniejsza przyczyna prędszego odjazdu.

— Jakiś pan niegodziwy! zawołała. A to? rzekła pokazując list.

— Łaskawa pani, rzekłem zniecierpliwiony, od dwóch miesięcy jestem przedmiotem intryg i szykan. Nie starałem się o jej znajomość a tem bardziej nie pragnąłem przyjaźni, samaś pani zawezwała mię do siebie, grałaś komedją arcy wybornie, uwierzyłem mniemanej miłości i powiem nawet, na nieszczęście swoje, zajęłaś mię zupełnie, marzyłem i naraz po uszy znalazłem się w błocie. Jako mężczyzna, mam dość siły, aby raz skończyć skandaliczny dramacik i uwolnić się na zawsze od nachodzeń i języków ludzkich. Wiem, po co zostałem przywołany, z kilku słów wyrozumiałem co zamierzasz. Nie uwodź się moją zbytnią powolnością, list, który trzymasz w ręku jest sfałszowany — wiadomości, niby powzięte w Warszawie, ukute przez panią Dmochowską i godną kochankę brata pani, miłość twoja, fałsz równie i komedja ale wcale nieudatna, nie możesz więc odemnie żądać nic, bo zasłużyłaś li tylko na... pogardę. Aż nadto dobrze wiem, co mię czeka — czytam w twoich oczach, że mścić się będziesz — nie obawiam się i dodaję że: „zemsta jest własnością dusz niedołężnych i charakterów słabych. Zabronić tego nie mogę ani nawet śmiem, rób jak ci się podoba — że jednak nie czuję nic prócz wzgardy, oto dowód."

Przy tych słowach rzuciłem otrzymany od Lucyny pierścionek i trzasnąwszy drzwiami, wyszedłem.

Lucyna wybiegła za mną blada z iskrzącym wzrokiem, z zaciśniętemi pięściami, wołając przytłumionym głosem: „Poczekaj, poczekaj!"

Na to zjawił się pan X., siostrę prawdziwie nie po bratersku porwawszy za piersi wepchnął do pokoju a do mnie te tylko wyrzekł słowa:

— „Jeżeli pańska noga tu raz jeszcze stąpi, powiem ześ z Polski."

Groźba pana X. miała swoje znaczenie, nie pozostawało jak uciekać z Galicji.

(dokoń. nast.)

3,933 sztuki więcej niż w tymże okresie r. 1865. Toż biuro wyekspedjowało w tymże czasie o 7,517 pak więcej niż w r. 1865."

Azja.

* (Srodki przeciw powstańcom chińskim.) Donoszono niedawno o uorganizowaniu oddziału chińskiego dla obrony miasta Hankoo i dla zwalczenia powstańców z sekty Nienfeï. Obecnie listy z Pekinu z 3 go listopada donoszą, że pewien oficer z marynarki francuzkiej, zostający w służbie chińskiej, zaproponował księciu Kong utworzenie floty francuzko-chińskiej, która może oddać wielkie usługi walcząc z rozbójnikami morskimi i powstańcami, i że propozycja ta doznała dobrego przyjęcia. (*La Patr.*)

Francja.

* (Statki pancerne.) *La Patr.* pisze pod dniem 31 grudnia: Donoszą nam z Cherbourga, pod datą wczorajszą, że dywizja statków pancernych, zostająca pod rozkazami kontr-admirała La Roncière, czyni w dalszym ciągu przygotowania do podróży do Meksyku, lecz że nie otrzymała jeszcze do tej chwili stanowczego w tym względzie rozkazu. Panuje przekonanie, że jeżeli ten projekt utrzyma się, admirał odpłynie 8-go stycznia do Vera-Cruz wraz ze statkami transportowemi, które będą eskortowane przez statki pancerne *Magenta* i *Flandre*. Statek zaś pancerny *Magnanime*, znajdujący się w tej chwili w Tulonie, będzie im dodany. Odpłynie on osobno i połączy się koło Martyniki z flotą admirała.

Prusy.

* (Sprawa poczt). *Berlin, 30 grudnia.* Na konferencjach ministrów delegowanych ze strony Saksonji, Oldenburga i Meklemburga żądano utrzymania nadal administracji specjalnej poczt. Prusy obstają za koniecznością zlania w jedno służby pocztowej na całem terytorjum związku. Sądzą, że tak pod tym jak i pod wielu innemi względami z trudnością przyjdzie do porozumienia. (*Cor. H. B.*)

* (Stronnictwo skandynawskie). *Berlin, 31 grudnia. Nordd. A. Z* zamieściła ważny artykuł pod tytułem: „Niemcy i usiłowania anti-germańskie stronnictwa skandynawskiego." Artykuł ten kończy się następującemi słowy: „Powtarzamy zdanie nasze, iż trzeba by Danja w czasie załatwienia kwestji Szlezwigu północnego poręczyła za utrzymanie praw i narodowości niemców."

Włochy.

* (Kwestja rzymska.) Ponieważ dokumenta dotyczące kwestji rzymskiej nie zostały objęte księgą zieloną, złożoną we włoskiej izbie deputowanych, przeto takowe zostaną ogłoszone w osobnym zbiorze; lecz przed przystąpieniem do tej publikacji, rząd włoski czeka na rezultat misji p. Tonello w Rzymie. (*La Fr.*)

* (Prowokacje). Jeden z korespondentów przesłał z Rzymu do *Jour. des Deb.* wiadomości, które, jeżeli są prawdziwe, nie pozwalają wątpić o tem, że spokojność, która pomimo odjazdu wojsk francuzkich panowała dotąd w wiecznem mieście, nie może przeciągnąć się długo. Zdaje się, że sami obrońcy papieża przez swoje prowokacje wywołują burzę. „Obrońcy rządu papiezkiego", pisze korespondent, „zuawi ubrani po turecku, przez swoje ciągłe czyny prowokacyjne i zarozumiałą postawę, jako też policja przez swoje udręczenia, wyczerpią cierpliwość Rzymian. Dotychczas czyny nieprzyjazne ludności ograniczają się na unikaniu kawiarń, jak skoro tylko w nich pokaże się jaki oficer od zuawów. Ale cierpliwość, jak wszystkie inne cnoty, ma swoje granice, i jeżeli przyjdzie do jakiego zaburzenia w Rzymie, to potrzeba wiedzieć, na kogo powinna spaść za to odpowiedzialność."

* (Adres senatu.) Z Florencji donoszą o treści adresu odpowiedzi senatu na mowę tronową. W dokumencie tym nie ma wcale wzmianki o pomocy danej Włochom przez potężnych sprzymierzeńców; mowa tam jest jedynie w wyrażeniach ogólnych o zgodzie państwa i kościoła, główne zaś życzenie senatu wyrażone jest w następującym ustępie: „Oszczędności, wielkie oszczędności są niezbędne dla polepszenia położenia skarbu państwa." (*La Patr.*)

* (Kwestja kandjocka.) *Movimento* utrzymuje, że pomimo twierdzeń niektórych korespondencij, rząd włoski przestrzega dotąd i postanowił przestrzegać nadal jak największą ogledność w sprawie kandjockiej.

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 26 grudnia.

Hr. Bismarck. — Odstąpienie księstwa Luksemburgskiego. — Broszura p. Edgara Quinet. — Cesarz Napoleon prezyduje na posiedzeniu rady stanu. — Hotel Lambert i jego bazar. — Komitet reprezentacyjny. — Wygnanie Łapińskiego.

Hr. Bismarck spodziewany jest w Paryżu; powiadają, że ścieśni on węzły przyjaźni pomiędzy rządami Francji i Prus w ten sposób, że przywiezie cesarzowi Napoleonowi, na podarunek noworoczny, odstąpienie księstwa Luxemburgskiego. Mówią także o projekcie przymierza pomiędzy Francją, Prusami i Włochami. Powtarzając tę pogłoskę o przymierzu potrójnem, jestem jedynie echem wieści szerzonych mocno w tych czasach w naszych sferach politycznych. Ludzie niedowierzający utrzymują, że odstąpienie księstwa Luxemburgskiego ma być jedynie balonem puszczonym na próbę przez hr. Bismarcka, który wie bardzo dobrze, że luksemburgczycy nie pożądają bynajmniej zaszczytu stania się francuzami, i że w r. 1814 śpiewali pieśń *Vaterland* wraz z bawarczykami i sasami przeciw Francji.

P. Edgar Quinet, znakomity demokrata, ogłosił obecnie w Brukseli broszurę pod tytułem: *La France et l'Allemagne*, w której doradza francuzom, ażeby nie dążyli do rozprzestrzeniania swych posiadłości ned Renem i nie przywłaszczali sobie terytorjum niemieckiego, gdyż inaczej mogą się narazić na straszną wojnę i na odwet.

Cesarz prezydował dziś na posiedzeniu rady stanu, na którem roztrząsano projekt reorganizacji armji. Powiadają, że Napoleon III przekonał się o niemożności wystawienia armji liczącej 1,200,000 ludzi, albowiem opozycja demokratyczna i przeciwnicy ze stronnictw legitymistycznego i orleanistowskiego obawiają się, ażeby uzbrojenie tak silnej armji nie miało na celu głównie utwierdzenia przyszłych rządów Napoleona IV.

W hotelu Lambert panuje zupełna cisza; ks. Czartoryski powystawiał rozmaite przedmioty przeznaczone na sprzedaż, lecz nie ma wcale na takowe odbytu pomimo zapewnień, że pieniądze osiągnięte z tego bazaru użyte zostaną na zapomogi dla emigrantów polskich; nikt nie chce płacić 500 franków za puszkę pudru z ryżu, ani 25 franków za jedno cygaro.

Komitet reprezentacyjny emigracji polskiej nie może się pochwalić, ażeby jego położenie finansowe było w pomyślnym stanie. Liczył on na przesyłkę funduszów z Galicji, lecz właściciele ziemscy galicyjscy doręczyli fundusze księciu Czartoryskiemu, który robi z nich użytek podług własnego upodobania i nie troszczy się bynajmniej o tak zwany komitet reprezentacyjny.

Łapiński, eks-organizator wyprawy z Londynu do... Malmoë w r. 1863, który każe nazywać siebie także *Ducobourg*, *Tefik bej* i *Radlé*, zniecierpliwił nareszcie policję francuzką swemi oszustwami bez końca i osadzony został trzy miesiące temu w więzieniu Conciergerie. Wczoraj zaś minister spraw wewnętrznych podpisał rozkaz wygnania Łapińskiego, który powinien opuścić terytorjum francuzkie w ciągu 48 iu godzin. Jeszcze nie dawno Łapiński marzył o wyprawie do Turkiestanu, i chcąc zyskać fundusze na tę wyprawę, spiskował z niejakim panem Bongrée dla wynalezienia sposobu okradzenia hr. Ksawerego Branickiego, jednego z najbogatszych przyjacioł księcia Napoleona.

X.

Otrzymaliśmy rozprawę napisaną przez emeryta służby skarbowej, p. Franciszka Drewnowskiego pod tytułem: „Pogląd na korzyści wypływające z równoważnego opodatkowania wyrobu trunków krajowych i na główne zasady kontrolowania wyrobu wódki." Rozprawę tę stanowią trzy działy: *a) Wstęp; b) Korzyści z zasadniczej obecnej zmiany systematu podatkowania wypływające;* i *c) Prawidłowe obrachowanie wyrobu wódki.* Ponieważ w pierwszym dziale autor ogranicza się na ogólnikach, a o przedmiocie roztrząsanym w drugim dziale, wiele już było pisane w czasopismach szczególniej ruskich, przeto zamieszczamy dosłownie tylko dział trzeci, zwracając jednocześnie nań uwagę czytelników, jako na zawierający w sobie wiele nowego, w poglądzie na nowo zaprowadzony w królestwie system akcyzy.

Prawidłowe obrachowanie wyrobu wódki.

W obecnym składzie zasadniczej kontroli, wedle której obrachowanie wyrobu wódku polega na ustanowieniu stałej jej wydajności z zadeklarowanej ilości surowych produktów, do skontrolowania tak rezultatów produkcyjnych, jak bilansów składowych, najwłaściwszą jest norma bezwodnego czyli stostopniowego spirytusu, ona bowiem przez swój podział decymalny, doskonale się zgadza i z rozmiarem wiadra i z podziałem rubla rosyjskiego, jakoż każdy stopień alkoholiczny Trallesa przedstawiając $\frac{1}{100}$ część wiadra czyli czarkę odpowiada $\frac{1}{100}$ części rubla czyli kopiejce. Przez wprowadzenie tej zasady obrachunkowej, usuniętą została niedokładność z ustawy 1848 r. wypływająca, wedle której obrachunki produkcyjne wódczane regulowane były do okowity 78° stopniowej, norma bowiem taka w żadnym innym kraju europejskim niepraktykowana, będąc tylko domysłowo z bezpośredniej a stale oznaczonej wydajności wódki, obrachowywaną, była rzeczywiście idealną; jak niepodobieństwem jest stałe uregulowanie po gorzelniach stopnia mocy, czy to lutrówki z dawnego pospolitego alembika, czy to okowity z ulepszonego aparatu, czy to nakoniec spirytusu z aparatu rektyfikatorem opatrzonego osiąganych, tak też w każdym kraju przy zaaplikowaniu probierza stumiarowego trzy tylko przybliżone stopnie wódki w obiegu handlowym są znane, a mianowicie 50 stopni z małą mniej więcej różnicą oznacza wódkę czystą przez odpowiednie dobranie wodą do spożycia przysposobioną, 80 stopni z również małą wahającą się różnicą, znamionują okowitę z ulepszonego aparatu otrzymywaną, a wódka do 100 stopni alkoholicznych przez dystylację okowity doprowadzona, oznacza bezwodny spirytus czyli alkohol, który lubo tylko w dystylarniach, perfumerjach i aptekach bywa posiadany, przecież z powodu swej lotności i palności rzadko bardzo znajduje się w obiegu handlowym; lecz pomimo tego wszystkiego, stopień ten bezwodnego spirytusu w rozrachowaniach kontrolnych, będąc najtrafniejszym wszędzie prawie przy regulowaniu stopy podatków produkcyjnych za główną zasadę przyjęty został. Przyjęcie zaś w ustawie z roku 1848 za normę okowity 78-stopniowej, usprawiedliwia następujący zbieg okoliczności; prawa poborowe z r. 1832 i 1834, stanowiące opłaty konsumcyjne po miastach w oznaczeniu podatku do wódki przywiązanego, stałą onego stopę zaregulowały do stopnia 10-go probierza Magiera, który naówczas w powszechnem był użyciu, kiedy zaś później wprowadzono w toż użycie, ulepszony probierz stumiarowy Trallesa, po porównaniu między sobą obydwóch tych probierzy przekonano się, że stopień 10-ty Magiera, odpowiadał 78-u stopniom Trallesa, ażeby więc przy wprowadzeniu w urzędowe użycie probierza stumiarowego, podziałkę onego nagiąć do obowiązującego przepisu, musiano stopień 78-my przyjąć za normę do oznaczenia mocy okowity pod stałe opodatkowania miejskie podciągniętej; następnie, kiedy przyszło prawo z r. 1848, pierwiastkowe stałe opodatkowanie wyrobu wódki po gorzelniach organizujące, zasady raz utartej nie zmieniono, lecz onę do tegoż prawa przeprowadzono. Rzeczywiście, stopień alkoholiczny wódki w obiegu handlowym właściwym probierzem zbadany, najgłówniejszą gra rolę, gdyż do niego regulują się jej ceny handlowe; ażeby więc obrachunki produkcyjne wedle obowiązujących prawideł należycie utwierdzić, stopa podatku na rsr. 1 kop. 95 od wiadra okowity 78-stopniowej, wedle uprzedniej zasady obliczona, słusznie bardzo nowem prawem poborowem w odpowiedniej alternatywie na rsr. 2 kop. 50, od wiadra bezwodnego spirytusu postanowioną została.

W dalszym postępie prawideł do kontrolnego obrachowywania produkcji wódczanej posługujących, szczególniejszą na siebie zwracają uwagę dwa ustępy świeżo zatwierdzonej ustawy, a mianowicie:

1° Artykuł 129 oznaczający stosunek jaki zachodzić winien pomiędzy jednym pudem rozmaitych produktów surowych do wyrobu wódki zadeklarowanych, a objętością otrzymanego z nich zacieru.

2° Artykuł 192 oznaczający stosunek wydajności spirytusu bezwodnego jaki winien być liczony do opłaty podatku produkcyjnego na każdy pud wyżej namienionych produktów surowych.

Te zatem dwa w nierozdzielnej od siebie zawisłości będące prawidła przekonywają, że cała budowa obrachunku kontrolnego wyprodukowanej po gorzelniach wódki, opiera się na tych dwóch najgłówniejszych filarach:

1. Na ilości czyli wadze produktów surowych wedle deklaracji producentów do wyrobu wódki użytych.
2. Na wydajności spirytusu bezwodnego z tejże samej ilości produktów surowych, wedle zasad ustawy bezpośrednio obliczonej.

Objętość bowiem zacieru z zadeklarowanej ilości produktów surowych otrzymać się mogącego, jest tu tylko organem posiłkowym, dowolność rozmiarów kadzi fermentacyjnych hamującym, lecz żadnej podstawy w obrachunku kontrolnym nie stanowiącym.

Ażeby wzajemne kombinacje jakie się z powinowactwa dwóch wyżej namienionych prawideł wywięzują, należycie zbadać, zachodzi konieczna potrzeba odwołania się do zasad, które po dokładnem na drodze różnostronnych doświadczeń wytrawieniu w krajac n

zachodnich, przyjęte zostały. Ponieważ jednak niepodobieństwem byłoby tu rozwijać kompletne obrazy systematów tamecznych opodatkowań wódki ze wszelkiemi ich różnie odcieniami, zatem ograniczę się na pobieżnem tylko skreśleniu ważniejszych i w bezpośredniej styczności z prawidłami dla królestwa Polskiego przepisanemi będących ustępów.

W krajach zachodnich, a głównie ościennych, gdzie konstrukcja i stosunkowa liczba gorzelni, zbliżone są mniej więcej do królestwa Polskiego systemat opodatkowania wyrobu wódki, tem się od obecnie zatwierdzonego w królestwie wyróżnia: że w Prusach od lat z górą trzydziestu utrwaloną jest zasada „Mejschbotigersteüer" zwana, która polega, nie na ilości i rodzaju produktów surowych do wyrobu wódki, wedle zedekłarowania producentów użytych, ani też nie na ilości i mocy alkoholicznej wyprodukowanej z nich wódki wedle stale uprawidłowanej normy obrachowanych, ale jedynie:

na liczbie i indywidualnej objętości przysposobionych, oraz bezpośrednio opodatkowanych zacierów.

W Austrji zaś, podobnyż systemat podatkowania uprzednio istniejący trwał do roku 1863 i dopiero przed kilku laty na „Fabrikationssteuer," to jest na podatek od bezpośrednio kontrolowanego wyrobu wódki przypadający, a za pośrednictwem przyrządów mierniczych „Mese aparaten" obliczany, zamieniony został.

Lubo zasada na bezpośredniem kontrolowaniu i opodatkowaniu zacieru, wspierająca się pierwiastkowo w Holandji obmyślana, a później ztamtąd do Prus i do całej nieledwie rzeszy niemieckiej, a nawet i dalej ku zachodowi przeprowadzona po różnych krajach rozmaitemi pomocniczemi oskarpami utwierdzoną była, przecież wszędzie i zawsze główną jej podstawę stanowiły, nie ilość i rodzaj produktów surowych, oraz nie ilość i stopień mocy otrzymywanej z nich wódki, ale tylko liczba i szczegółowa objętość zacierów, bez względu na ilość i jakość produktów do ich przysposobienia użytych.

Są wprawdzie kraje, jako to: Anglja, Holandja i w ostatnich latach (jak się powyżej nadmieniło) Austrja, gdzie obok normalnych wymiarów naczyń fabrycznych przy wysokiem opodatkowaniu produkcji wódczanej, wprowadzoną została zasada bezpośredniego kontrolowania ilości i mocy wódki z każdego po szczególe zacieru otrzymanej, oraz odpowiednio opodatkowanej, lecz zasada ta w dwóch pierwszych krajach obostrzoną jest nieodstępną kontrolą skarbową, która zarówno każdy przychód wódki z produkcji gorzelnianej, jak każdą jej sprzedaż ze składów pod kluczem skarbowym zostających ściśle nadzoruje, a w Austrji taka nieodstępność kontroli miejscowej zastąpioną została (jak to wyżej namieniono) wprowadzeniem do rezerwoarów gorzelnianych pod wyłącznem zamknięciem skarbowem będących owych przyrządów mierniczych, za pośrednictwem których, po sprawdzeniu w pewnych terminach przez urzędnika skarbowego ilości i mocy wyprodukowanej wódki, po obrachowaniu przynależnego od niej podatku i po jego opłaceniu albo zabezpieczeniu, takowa do wolnej dyspozycji właściciela, z rezerwoaru gorzelnianego wydaną zostaje. Pomiędzy jeszcze organizacjami kontrolnemi w Anglji, w Holandji i w Austrji istniejącemi, a na bezpośredniem kontrolowaniu produkcji i sprzedaży wódki opartemi, ta jeszcze zachodzi różnica, że w dwóch pierwszych krajach, podatek produkcyjny nie opłaca producent, ale tylko kupujący wódkę ze składu kontrybuent tak, że w chwili w której producent wartość fabryczną swojego wyrobu odbiera, jednocześnie kasa skarbowa przynależny od niego podatek otrzymuje,—w Austrji zaś, po zakontrolowaniu wyrobu wódki w rezerwoarze gorzelnianym przez urzędnika skarbowego, i po zabezpieczeniu należności podatkowej przez producenta, opłata onej ciąży samego właściciela gorzelni, który wartość fabryczną swego wyrobu pospołu z podatkiem skarbowym od kupującego wódkę odbiera. O ile przyrządy miernicze do kontrolowania wyrobu wódki w Austrji, posługujące mogłyby być bardzo użytecznym organem dla właściciela gorzelni do skontrolowania gorzelnika przy odbiorze od niego codziennych wydatków wódki, o tyle w zaaplikowaniu ich do kontroli skarbowej, okazały się zupełnie niepraktycznemi, gdyż przy porozumieniu się właściciela gorzelni z gorzelnikiem, do obejścia ścisłości kontrolnej są one bardzo łatwemi, czego najlepszym dowodem są rezultaty dochodowe, za pośrednictwem tychże przyrządów mierniczych osiągnięte, które podwyższeniu stopy podatku produkcyjnego w zupełności nie odpowiedziały.

Do stosunku, jaki zachodzić powinien między ilością lub wagą produktów surowych, a objętością przysposobionego z nich zacieru, w krajach w których bezpośrednie opodatkowanie zacierów za prawidłową zasadę przyjętem zostało, ilość i rodzaj produktów surowych do nich użytych, nie są bynajmniej przedmiotem kontroli skarbowej i dla tej to właśnie przyczyny, przepisy rządowe nie obejmują odpowiedniej w tej mierze normy, a o rzeczywistym stosunku jaki zwykle pomiędzy niemi zachodzi, powziąść tylko wiadomość można od samych producentów, których interesem jest opodatkowane zaciery o ile warunki fabryczne dozwolą jak najbardziej zgęszczać, ażeby w danej objętości kadzi fermentacyjnej jak największą ilość produktów surowych pomieścić można było; jakoż, oprócz możliwego zgęszczania zacierów, producenci tameczni posiłkują się w tym celu to starannem myciem kartofli, to oswabadzaniem mąk zbożowych z plewy, tak, ażeby do kadzi fermentacyjnych nie wchodziła najmniejsza część obca objętość zacieru powiększająca, a pierwiastku cukrowego i tem samem materjału alkoholizacji w sobie nie zawierająca.

(d. c. n.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Wyszły z druku Nr. 52 *Zorzy Pisma Niedzielnego* wraz z dodatkiem mieszczącym w sobie spis rzeczy za rok 1866;— Nr. 26 *Gazety Lekarskiej*;—Poszyt I. za miesiąc styczeń *Kółka Domowego*.

Warszawa, dnia 21 Grudnia (2 Stycznia).

Kalendarz.

W piątek, 4 stycznia, —śśw. Tytusa m. i Grzegorza bisk.— Słońce wsch. o godz. 8 min. 11; zach. o godz. 3 min. 59.

W sobotę, 6 stycznia, — śśw. Telesfora pap. i Emiljanny pan.— Słońce wsch. o godz. 8 min. 11; zach. o godz. 4 min. 0.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 2°,4 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach	735 4	737 0
Termometr Reaum.	— 0 5	— 2 8
Stan nieba	pohmurny	pogoda

Największe zimno — 3°,4 R. Najmniejsze zimno — 0°5 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 1.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Gaduły**. —*Jutro*, Opera **Il Trovatore (Trubadur)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. C. N. 7.— *Wczoraj*, dawano operę **Il Trovatore (Trubadur)**, było osób 700.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Jutro*, **Pan Geldhab.**— *Wczoraj*, dawano **Odludki i Poeta; Za piękny; O chlebie i wodzie**, było osób 300.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty* koncerta symfoniczne.

Jutro.— I. Uwertura z op. Jan z Paryża, Boieldieu; Marsz weselny ze Snu letniej nocy, Mendelsohna-Bartholdy; Mosaik z op. Tanhauser, Wagnera; Aus den Bergen, walc Straussa; Wiegenlied, Vogta; Potpourri z op. Trubadur, Verdiego. — II. Uwertura z op. Wilhelm Tell, Rossiniego; Melodische Tandeleien, fantazja Lumbyego; Nereida-polka, Kadlera; „Sen", fantazja Lumbyego; Uwertura z op. Niema z Portici, Aubera. — Początek o godz. 7 ej. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 146.

ODEON.—*Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej; cena 1-go miejsca 32½ kop.; 2-go miejsca 15 kop.— *Wczoraj*, było osób 80.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 10.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Jazykow*, z Petersburga; p. o. gubernatora cywilnego Siedleckiego *Gromeka*, z Siedlec; — wyjechali: jenerał-lejtnant książę *Szachowski*, do Petersburga; jenerał-major *Gołowaczew*, do m. Biały.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną. warsz. wied. i warsz.-bydg. osób 434, wyjechało osób 282, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 156, wyjechało osób 564; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 124, wyjechało 48; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 976, w tej liczbie z zagranicy 47; wyjechało 945, w tej liczbie za granicę 28.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 2 stycznia 1866 r., a mianowicie pod adresem: Bomajt w Muromie, Marja Zagórzańska w Rrzeszowie, Sobolewski bez oznaczenia miejsca, J. Barlin w Brześciu Lit.

Dnia 20 (1) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 68, wyzdrowiało 74, umarło 9, pozostało 1746 (mężczyzn 807, kobiet 939); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 187, kobiet 166.

* W dniu 2 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 13, żeńskiej 14, *Starozakonnych*: płci męzkiej 4, żeńskiej 3, razem 34; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*:—; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 7, żeńskiej 6, *Starozakonnych*: mężkiej 5, żeńskiej 7, razem 25.

Ceny targowe
dnia 21 grudnia (2 stycznia) 186⁶/₇ r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — —240 f.	6	—	7	20
Żyto „ — —230 f.	4	65	5	—
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	70	2	85
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle	—	—	2	10

Pud siana od k. 30—37½. Pud słomy od k. — —22½.

Dowozy: Pszenicy 300, Żyta 150; Jęczmienia —; Owsa 300 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 60 do rs. 3 k. 70.
Garniec „ od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 25.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 186/7 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).				
Obligi Skarbu za rs. 100	75	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	80	25	80	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	76	—	75	75
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	58	17	57	67
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	113	33	113	—
„ „ „ 1866 „ 100	105	33	105	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	57	—	55	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	89	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.		Termin	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	110	85	110	55
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	110	40	110	40
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	169	50	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	50	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	90	15	89	85
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	85	95	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 12²/₉
* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. — k. 36²/₃

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.
z Berlina, d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1866 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		61⁶/₄
Obligacje Skarbowe 4%		61⁵/₄
Listy Zastawne 4%		61
Bilety Banku Rosyjskiego		80³/₄
Weksle na Warszawę		80½
„ Petersburg 3 tygodn.		89¼
„ „ 3 miesięczny		87¼
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		76½
Koleje Rosyjskie		77³/₄
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		61
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka promjowa 1-em		93
„ „ „ 2-em		87¼
Żyto na targu		55⁵/₈
dto „ dostawę		55⅛

Z WIEDNIA.	
Wksle na Londyn	130 70
„ Hamburg	97 50
„ Paryż	51 80
Pożyczka Narodowa	66 90
5% Metaliki	57 60
Akcje Banku Kredytowego	159 50

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 142). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Ludwika-Bolesława 2 ch imion Wzdulskiego, współwierzyciela sumy rsr. 1 500, dawniej pod Nr. 9 Działu IV, na dobrach Zagórze, z Okręgu Radomskiego zahipotekowanej, następnie pożyczką Towarzystwa Kredytowego Okresu III Serji II spłaconej, i w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego znajdującej się.

2. Marji z Łuniewskich Sucheckiej, wierzycielki sumy rsr. 10,920, na dobrach Suchcyce z Okręgu Piotrkowskiego, pod Nr. 14 Działu IV hipotekowanej, rozciągającej bezpieczeństwo i na dobrach Wielopole z tegoż Okręgu.

3 Stefana Jażdżewskiego i Jadwigi z Maćkiewiczów Bogusławskiej, współwierzycieli sumy rsr. 486, na dobrach Cienin Zaborny, część I, z Okręgu Pyzdrskiego, pod Nr. 22, zaś na dobrach Cienin Zaborny część II, pod Nr. 10 Działu IV hypotekowanej.

4 Alfonsa - Władysława - Teofila trzech imion, a po przejściu na wiarę prawosławną, Włodzimierza Łojewskiego, wierzyciela sumy rsr. 3,000, pod Nr. 27 Działu IV na dobrach Brudzice z Okręgu Radomskiego hipotekowanej. i co do zastrzeżenia względem przepisania tytułu własności tychże dóbr, na imie jego w Dziale II zamieszczonego.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin ostateczny w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej, na dzień 2 (14) Kwietnia 1867 r. pod prekluzją.

Kalisz dnia 15 (27) Września 1866 roku.

R. D. J. Ziemięcki.

(N. D. 86). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Z powodu nastąpionej śmierci Barbary z z Roszkowskich Gelatyckiej, wierzycielki sumy rs. 180 ad Nr. 2 lit. *b.* i współwierzycielki sumy rs. 540 w dziale IV pod Nr. 3 na dobrach Stępków w Okręgu Włodawskim położonych, ogłaszam otwarcie spadku, do uregulowania którego pod prekluzją naznaczam termin na dzień 3 (15) Lipca 1867 r.

Stanisław Rostkowski.

(N. D. 144). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Ogłaszam, że toczy się postępowanie spadkowe z powodu śmierci Michała Chmielewskiego, na rzecz którego na dobrach Brzostówek części lit. *A.* z Okręgu Opoczyńskiego zabezpieczone są w dziale IV wykazu hipotecznego:

a) pod Nr. 7 suma rs. 90.

b) pod Nr 8 przez zastrzeżenie sumy rs. 215 kop. 1 i rs 45.

c) pod Nr. 9 przez zastrzeżenie rękojmia dla sumy rs. 270.

Termin zaś do regulacji tego spadku w mojej kancelarji wyznaczam na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r.

Paweł Karwadzki.

(N D 89). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Pułtuskiego.*

Z powodu śmierci:

a) Błażeja Dąbrowskiego, właściciela domu Nr. 155 w Pułtusku.

b) Józefa Dembowskiego, wierzyciela sum rs. 2,250 na domu Nr. 347 w dziale IV pod Nr. 8; rs. 900 na domu Nr. 139 w dziale IV pod Nr. 1; rs 300 na domu Nr 95 w dziale IV pod Nr. 6; rs. 1,500 na domu Nr. 292 i 275 w dziale IV pod Nr 10; rs. 300 na domu Nr. 128 w dziale IV pod Nr. 8; rs. 900 na domu Nr. 124 w dziale IV pod Nr. 1 w wykazach hypotecznych ubezpieczonych, w Pułtusku położonych, otworzył się spadek, do zamknięcia którego oznaczony został termin na dzień 1 (13) Czerwca 1867 r. w jakowym mający interes, stawić się winni w Sądzie naszym pod prekluzją.

Pułtusk d. 22 Listop. (4 Grud.) 1866 r.

Humięcki.

(N. D. 186). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego.*

Z powodu śmierci Franciszki 1-o voto Gradomskiej, 2-o voto Nawroczyńskiej, wierzycielki sumy złp 16,000, w Dziale IV na nieruchomości w mieście Włocławku pod Nr. 392 lit. *A.* i *B.* zaintabulowanych. Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r. wyznacza.

Brześć dnia 12 (24) Września 1866 r.

Jezierski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D 53). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych następujące dobra ziemskie, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymusową przez licytacje publiczne, które odbywać się będą w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 w kancelarjach Rejentów niżej wyrażonych:

1. Kraszew, Rasztów, Dobczyn, Pasek i Rzyska z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Stanisławowskim, raty, zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 3,649 kop. 44. vadium do licytacji rsr. 7,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 57,407 k. 62½, termin przedaży dnia 4 (16) Września, 1867 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Adamem Dziedzickim.

2. Miedniewice, folwark i wieś Miedniewice, folwark i wieś Nowa Wieś, folwark i wieś Antoniew Stary, folwark i wieś Antoniew Nowy, folwark Kamionka Hipolitów z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Łowickim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 2477 kop. 34, vadium do licytacji rsr. 7,800 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 57,605, termin przedaży d. 4 (16) Września 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Aleksandrem Dziewulskim.

3. Okuniew miasto do którego należą wsie: Żabraniec, Michałów, Wola Grzybowska, Sulejówek i Osada Zagórna z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 2,041 k. 59, vadium do licytacji rs. 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 49,963, termin przedaży d. 5 (17) Września 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Aleksandrem Dziewulskim.

4. Ruda, Chrośla, Górki, Poręby, Bykowizna, Podkobierne, w teritorium których to dóbr znajdują się nomenklatury: 1. Folwark Teresław; 2. Osada kolonialna Choszczówka; 3. Folwark Tadzew; 4. Osada kolonialna Choszczak z wszyrtkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 2,220 kop. 3½, vadium do licytacji rs. 5,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29,937 k. 37½, termin przedaży d. 5 (17) Września 1867 roku przed Rejentem Kanc. Ziem. Adamem Dziedzickim.

5. Rzeczyca składające się z folwarku i wsi Rzeczyca, z wsi i folwarku Glina, z wsi Sadykrza, z wsi Bobrowice, z wsi czyli kolonji Brzozowej, z wsi Łęgu z wsi Zawady, z wsi Małomierz, z wsi Liciężna, z wsi Góry z wybraniectwa we wsi Rzeczycy, z wybraniectwa we wsi Zawadach, w teritorjum których to dóbr wyerygowany został folwark Paulinów z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 3,460 kop. 89½, vadium do licytacji rs. 12,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 92,776, termin przedaży d. 6 (18) Września 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem Aleksandrem Dziewulskim.

6. Winiary w Okręgu Czerskim Powiecie Warszawskim Gubernji Warszawskiej położone, do których Ciołkowizna w mieście Warce, sytuowana z atynencjami należy, oraz dobra ziemskie Zakrzew i Wymysłów w Okręgu i Powiecie Radomskim Gubernji Radomskiej położone do dóbr Winiary hypotecznie przyłączone, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przyleżytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 3,562 kop. 21½, vadium do licytacji rs. 7,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 57,170 kop. 25, termin przedaży d. 7 (19) Września 1867 roku, przed Rejentem Kancel. Ziem. Aleksandrem Dziewulskim.

7. Bartoszówka do których należy wieś Mroczkowice i Wiechniewice lit. B. z przyległościami i przynależytościami wszystkiemi w okręgu i powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,058 kop. 38, vadium do licytacji rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,522 kop. 50, termin przedaży d. 8 (20) Września 1867 r. przed Rejentem Kancel. Ziem. Wojciechem Śliwińskim.

8. Inowłodz składające się z folwarku Inowłodz w mieście z wsi i folwarku Królowa Wola z wsi Zakościele z propinacji w tychże wsiach, oraz w dwóch karczmach w mieście Inowłodz zwanych Pałac i Księże z lasem obejmujące folwark Poświętno tudzież osadę Teofilów na której znajduje się fabryka wapienna, stanowiące jedną całość dóbr z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,080 k. 56, vadium do licytacji rs. 3,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,292, termin przedaży d. 8 (20) Września 1867 r., przed Rejentem Kancelarji Ziem. Adamem Dziedzickim.

9. Małopole, Dąbrówka, Dręszew i Karpin z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,093 kop. 43, vadium do licytacji rs. 3,900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 26,778 kop. 37½, termin przedaży d. 9 (21) Września 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Władysławem Więckowskim.

10. Oleksianka mianowicie folwark i wieś Oleksianka wieś Rędzyńskie, las na wsi Roża zarośla pod wsią Rędzyńskie z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,156 k. 56, vadium do licytacji rsr. 4,200, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 33,340 k. 50, termin przedaży d. 11 (23) Września 1867 r., przed Rejentem Kancelarji Ziem. Władysławem Więckowskim.

11. Poddębice z miasteczka Poddębice wsi Byczyna, Łężki, Chropy, Klementów i Praga składa ące się, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Zgierskim powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,167 k. 69, vadium do licytacji rs. 6,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 39,508, termin przedaży d. 12 (24) Września 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wojciechem Śliwińskim.

12. Stojadła z przyległościami Gamratka i Choszczówka z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w okr. Siennickim, powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,022 k. 2, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 16,565 termin przedaży d. 12 (24) Wrzesnia 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Władysławem Więckowskim.

13. Waliska do których wioska Stawek i młyn Osmolanka jako przyległość należą, w teritorjum których to dóbr znajduje się kolonja Stanisławów z wszystkiemi tychże dóbr przyległościami i przynależytościami w okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,404 k. 27, vadium do licytacji rs. 3,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,762 k. 50, termin przedaży d. 13 (25) Września 1867 r., przed Rejentem Wojciechem Śliwińskim.

14. Morzyce Nowe Drwalewo Bielawy i Strużewo z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Włocławskim i Radziejowskim Powiecie Włocławskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 709 kop. 79, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,219, termin przedaży d. 14 (26) Września 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wojciechem Śliwińskim.

15. Kaleń z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 660 k. 6, vadium do licytacji rs. 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,166, termin przedaży d. 14 (26) Września 1867 roku, przed Rejentem Kancel. Ziem. Władysławem Więckowskim.

16. Kawęczyn do których Pustkowia Piechary i Rybałty należą z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Czerskim Powiecie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarzędzenia przedaży wynoszą rs. 682 k. 64, vadium do licytacji rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 13,159 kop. 37½, termin przedaży d. 15 (27) Września 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Władysławem Więckowskim.

17. Budziszewice składające się z wsi i folwarku Budziszewice z wsi Miedzno z wsi Zalesie, Helenów, Teodorów, Józefów Nowy, Józefów Stary, Antolin, Adamów, Zagorze i Młynek z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w Okręgu Brzezińskim Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 565 kop. 59½, vadium do licytacji rs. 4,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,037, termin przedaży d 15 (27) Września 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Jasińskim.

18. Sierzchów lit. A. i B. z przyległościami Wiechnowice z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 531 k. 82, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,036 k. 50, termin przedaży d. 18 (30) Września 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławom Rościszewskim.

19. Dalików, kolonja Dąbrówka Górna z przyległościami, tudzież Lubocha z dertą Bugaj z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 411 k. 89, vadium do licytacji rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,236, termin przedaży d. 19 Września (1 Października) 1867 r. przed Rejentem Kanc. Ziem. Janem Jasińskim.

20. Jędrzejów z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 490 k. 49, vadium do licytacji rs. 1,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,024, termin przedaży d. 19 Września (1 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Janem Masłowskim.

21. Brudnów z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 349 k. 16, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,383, termin przedaży d. 20 Września (2 Października) 1867 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiań. Janem Masłowskim.

22. Dobrzelin z przyległością Wymysłów z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w Okręgu Orłowskim, Powiecie Gostyńskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 306 kop. 6, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,607, termin przedaży d. 21 Września (3 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Janem Jasińskim.

23. Maławieś z przyległościami Parolice lit. A z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarzadzenia przedaży wynoszą rs. 355 k. 38, vadium do licytacji rs. 1,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,724 k. 37½, termin przedaży d. 21 Września (3 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Janem Masłowskim.

24. Sierznia w obrębie których egzystują kolonje Anielin, Kazimirów, Bertolin i Janinów z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w Okręgu Brzezińskim Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 353 k. 1½, vadium do licytacji rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,521, termin przedaży d. 22 Września (4 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Janem Jasińskim.

25. Sikawa do których kolonja Budy Sikawskie i większa połowa kolonji Antoniew należą z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 328 kop. 73, vadium do licytacji rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,715, termin przedaży d. 22 Września (4 Października) 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziemiań. Janem Masłowskim.

26. Bełszewo z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i P-cie Włocławskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 252 k. 96, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,821 kop. 87½, termin przedaży d. 23 Września (5 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Janem Masłowskim.

27. Imielno z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Orłowskim, Powiecie Gostyńskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 241 kop. 53, vadium do licytacji rs. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,851 k. 87½, termin przedaży d. 26 Września (8 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziemiań Janem Masłowskim.

28. Luboniek do których Pustkowie Słupeczka należą, a teraz Hollendry Lubońskie nazwane, kolonja Witowo z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 270 k. 61, vadium do licytacji rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,476, termin przedaży d. 26 Września (8 Października) 1867 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Hipolitem Truszkowskim.

29. Milżyn i Holendry Zaborowo z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Włocławskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 280 k. 95, vadium do licytneji rs. 1,100, licytacja rozpocznie od sumy rs. 6,999, termin przedaży d. 27 Września (9 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Janem Masłowskim.

30. Swiętochów z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Błońskim Powiecie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 232 k. 19, vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,685, termin przedaży d. 27 Września (9 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Hipolitem Truszkowskim.

31. Ziemięcin z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Włocławskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 227 k. 76, vadium do licytacji rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,126 kop. 25, termin przedaży d. 28 Września (10 Października) 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Janem Masłowskim.

32. Chełmce z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 135 k. 78, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie

się od sumy rs. 3,363, termin przedaży d. 29 Września (11 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Hipolitem Truszkowskim.

33. Dębołęka z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Radziejowskim Powiecie Włocławskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs 100 k. $91\frac{1}{2}$, vadjum do licytacji rs. 540, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,784 kop. $37\frac{1}{2}$, termin przedaży d. 30 Września (12 Października) 1867 roku, przed Rejentem Kan. Ziem. Teofilem Brzozowskim.

34. Karczewszczyzna pod miastem Czerskiem, do której różne posiadłości i grunta w tymże mieście pod Nr. 43 i 44 znajdujące się należą, oraz dom Nr. 27 i plac po rozebranym domie Nr. 28 w mieście Czersku położone wraz z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodami, polami ornemi i łąkami do tychże nieruchomości należącemi, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w Ogu Czerskim Pcie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 161 k. $48\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 630, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,034 k. $37\frac{1}{2}$, termin przedaży dnia 30 Września (12 Października) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Hipolitem Truszkowskim.

35. Konarzew z osadą Błonie z folwarkiem Podgurzyce, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Brzezińskim Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 169 kop. 14, vadium do licytacji rs. 990, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,221, termin przedaży d. 2 (14) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Brzozowskim.

36. Lewin i Studziauki z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 199 kop. 96, vadium do licytacji rs. 930, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,258 k. 75, termin przedaży dnia 2 (14) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Hipolitem Truszkowskim.

37. Łubnica wieś główna z przyległą wsią zarobną Gurki wraz z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 198 kop. 81, vadium do licytacji rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,915, termin przedaży dnia 3 (15) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Brzozowskim.

38. Mętlew, składające się z folwarku i wsi Mętlew, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 193 k. 17, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4742, termin przedaży d. 3 (15) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Hipolitem Truszkowskim.

39. Mokotów część lit. A, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 111 kop. $1\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6324 k. $37\frac{1}{2}$, termin przedaży d. 4 (16) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rościszewskim.

40. Radachówka, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami, w okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 103 kop. 23, vadium do licytacji rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,772 k. 50, termin przedaży d. 4 (16) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Hipolitem Truszkowskim.

41. Rdułtów, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Orłowskim, powiecie Gostyńskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 161 kop. $86\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,551 k. $87\frac{1}{2}$, termin przedaży d. 5 (17) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Hipolitem Truszkowskim.

42. Rogulice, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 130 kop. 92, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 3,240, termin przedaży d. 5 (17) Października 1867 r., przed Rejentem Kunc. Ziem. Stanisławem Rościszewskim.

43. Skrzynki A, B, C, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 131 kop. 4, vadium do licytacji rs. 540, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,157, termin przedaży d. 6 (18) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rościszewskim.

44. Sladków Górny z przyległą do nich nomenklaturą Dombrowa zwaną, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Zgierskim, powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 165 k. 22, vadium do licytacji rs. 730, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,100, termin przedaży d. 6 (18) Października 1867 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Stanisławem Zawadzkim.

45. Szczawin Wielki i dezerta Gołaś z młynem i tartakiem Skoki zwanym, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami, w Ogu i Pcie Gostyńskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 191 k. 92, vadium do licytacji rs. 780, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,755, termin przedaży dnia 7 (19) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Zawadzkim.

46. Witów, w obrębie których znajduje się nomenklatura Gatka, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w okręgu Brzezińskim, powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 169 k. 14, vadium do licytacji rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,212, termin przedaży dnia 7 (19) Października 1867 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Stanisławem Tyrchowwskim.

47. Zajrzew z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Łowickim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 108 kop. 93, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,404, termin przedaży dnia 7 (19) Października 1867 r,, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Zbikowskim

48. Zwierzchocin, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Włocławskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 163 k. 24, vadium do licytacji rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,255, termin sprzedaży dnia 9 (21) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Zawadzkim.

49. Bardzinin oraz kolonja Karolinów z młynem Brzeźnica czyli Chorob zwanym, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami w okręgu Zgierskim, powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 30 k. $55\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 390, licyttcja rozpocznie się od sumy rs. 3,192 k. 50, termin sprzedaży dnia 9 (21) Października 1867 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Stanisławem Jasińskim.

50. Jagniątki, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu Orłowskim, Powiecie Gostyńskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sreb. 58 kop. 59, vadium do licytacji rs. 310, licytacja rozpocznie się od sumy rs 1,578 kop. 75, termin sprzedaży d. 10 (22) Października 1867 roku. przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Jasińskim.

51. Jarochy, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu Czerskim powiecie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 83 k. $43\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 390, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,636 k. $77\frac{1}{2}$, termin sprzedaży d. 10 (22) Października 1867 roku, przed Rejentem Kancel. Ziem. Józefem Zbikowskim.

52. Jasionna, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu Czerskim, powiecie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 46 k. 77, vadium do licytacji rs. 390, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,043 kop. $12\frac{1}{2}$, termin sprzedaży d. 10 (22) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Zawadzkim.

53. Idzikowice, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu Zgierskim, powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 68 k. 84, vadium do licytacji rs. 500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,005, termin przedaży d. 11 (23) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Zawadzkim.

54. Kaźmierz, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w okręgu Zgierskim powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 98 kop. 71, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,358, termin przedaży d. 11 (23) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Zbikowskim.

55. Nowa wieś Morzyce tudzież Holendry Rożdzeniec z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Kowalskim Powiecie Włocławskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 66 kop. 3, vadium do licytacji rs. 660, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,786 k. 25, termin przedaży d. 11 (23) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Tyrchowskim.

56. Psary do których należą nomenklatury Psarki i Stefanów z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 57 k. 79, vadium do licytacji rs. 669, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,550, termin przedaży d. 12 (24) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Tyrchowskim.

57. Rosławowice w obrębie których znajduje się nomenklatura Bogumiłów z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 68 k. 95, vadium do licytacji rs. 300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,686 k. 25, termin przedaży d. 13 (25) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Zbikowskim Józefem.

58. Sarnowe z wszystkiemi i przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 66 k. 3, vadium do licytacji rs. 420, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,778 k. 75, termin przedaży dnia 13 (25) Października 1867 r., przed Stanisławem Tyrchowskim.

59. Część Szczuki Wielkie i część Szczuki Małe z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 79 k. 5, vadium do licytacji rsr. 420, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2 683 kop. $12\frac{1}{2}$, termin przedaży d. 14 (26) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Zbikowskim Józefem.

60. Wola Grzymkowa z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 56 k. 54, vadium do licytacji rs. 420, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,030 k. $62\frac{1}{2}$, termin przedaży d. 14 (26) Października 1867 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Stanisławem Tyrchowskim.

61. Siodło z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 443 k. 24, vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,694, termin przedaży d. 16 (28) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Zbikowskim Józefem.

62. Krusze z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 141 k. 58, vadium do licytacji rs. 830, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,981 k. 25, termin przedaży d. 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem Hipolitem Truszkowskim.

63. Kociszew część lit. A, B, C, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Czerskim, Powiecie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 532 k. 74, vadium do licytacji rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,837, termin przedaży d. 8 (20) Lipca 1867 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Hipolitem Truszkowskim.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej; gdyby zaś Regent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Regentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych Księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa, dnia 9 (21) Grudnia 1866 roku.

Prezes, A. Zabokrzecki.

Pisarz Dyrekcji, J. Suski.

(N. D. 136) *Варшавская Инженерная Команда.*

30 Декабря (11 Января) 1866/7 года въ 11 часовъ утра будетъ произведенъ торгъ при Варшавской Инженерной Командѣ, на отдачу въ подрядъ въ течении будущаго 1867 г. полуды мѣдныхъ крышекъ надъ котлами съ парниками и пароотводными при нихъ трубами въ солдатскихъ кухняхъ Инженерного вѣдомства.

Г. Варшава Декабря 19 дня 1866 г.

(N. D. 116) *Варшавская Инженерная Команда.*

9 (21) и 12 (24) Генваря будущаго 1867 года въ 11 часовъ утра назначаются при Варшавской Инженерной Командѣ публичные торги на продажу разныхъ инструментовъ и вещей пришедшихъ въ негодность отъ употребления при работахъ въ текущемъ 1866 году.

Г. Варшава дня 17 Декабря 1866 года.

(N. D. 155) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława Lesser Jeneralnego Konsula Królewsko Saskiego i Sasko-Wejmarskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 490 i 491 przy ulicy Miodowej położonej tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunele Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr 1779 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 1,046 k. $7\frac{1}{2}$ z procentem pięć od sta od dnia 1 Listopada n s. 1865 r i kosztów od Józefa Nowickiego obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2900 położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 18 (30) Stycznia 1866 r. sporządzonym: w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr. 2900 na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 5 kop: $6\frac{1}{2}$ w cyrkule policyjnym 10tym, zaś w cyrkule Administracyjnym 9 i 10 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Nowickiego obecnie do Sylwii z Błeszyńskich Tarczałowskiej Romana Tarczałowskiego małżonki, za kontraktem urzędowym przed Rejentem Adamem Dziedzickim w dniu 18 (30) Grudnia 1865 r. sporządzonym należąca, i w tejże Tarczałowskiej posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 3140 obejmująca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana z piwnicami o parterze i pierwszem piętrze z mieszkaniem poddasznem, dachówką holenderką kryta, dwa kominy murowane mająca.
2. Oficyna z drzewa dachowką karpiówką kryta, komin murowany mająca.
3. Oficyna parterowa z drzewa gontami kryta, i dwoma kominami murowanemi.
4. Komórki z drzewa tarcicami kryte.
5. Komórki z drzewa gontami kryte.
6 Kloaki z drzewa gontami kryte.
7. Smietnik balami staremi ogrodzony.
8. Ogródek fruktowy i warzywny tarcicami i balami oparkaniony, w którem znajduje się drzew młodych owocowych sztuk 18, krzewu bzu i różnych akacji sztuk 11 a nadto w ogródku tym jest altanka z drzewa daszek gontami kryty mająca.
9. Stajnie i wozownie z drzewa dachówką holenderką kryta.
10. Parkan z bali i desek w którym znajdujo się brama drewniana.
11. Studnia z pompą i korbą drewnianymi.
12. Parkan z drzewa.
13, Podwórze tylko rynsztoki brukowane mające.

Doł cembrowany na piasek.

Dół na wapno.

W zajmowanej nieruchomości jest jedenastu lokatorów, z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaża dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr, 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Aleksandra Lebenstajna urzędnika tegoż Magistratu
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędujacemu na ręce własne.

Obudwom d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 8 (20) Kwietnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Warszawa dnia 8 (20) Lutego 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d 9 (21) Lutego 1866 r

Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 8 (20) Kwietnia, 22 Kwietnia (4 Maja) i 6 (18) Maja 1866 r. Trybunał Cywilny wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia domu N. 2900 w Warszawie położonego, na dzień 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, termin ten odbędzie się w wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w miejscu zwykłych jego posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549. a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 4,500, którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 2900 w Warszawie położonej przyczem nieruchomość ta Stanisławowi Rotwandowi Patronowi tymczasowo za rs 4,500 przysądzoną została, poczem Trybunał wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia powyż rzeczonej nieruchomości na dzień 5 (17) Lipca 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą bieglych wykryć się mającego.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu sporów spełzł bez skutku, gdy jednakże spory te wyrokiem Sądu Apelacyjnygo Królestwa Polskiego z dnia 9 (21) Listopada 1866 r. zostały oddalone, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w dniu 9 (21) Grudnia r. b. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości pod Nr. 2900 w Warszawie położonej, na dzień 10 (22) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu. a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,124 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 15 (27) Grudnia 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 153) Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Pinkusa Epstejna, kupca w Warszawie pod Nr. 2322 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rsr. 2,000 z procentem 5% od dnia 1 Maja 1866 r., rs. 1,200 rs. 1,200 i rsr. 672, wszystkich trzech z procentem od terminu. czyli ogółem rs 5,072 z przynależnym procentem oraz kosztów od Joanny z Ładdych Idźkowskiej. Michała Idźkowskiego małzonki, obywatelki, właścicielki nieruchości w Warszawie pod Nr. 1449 lit. *A.* położonej w temże mieście pod Nr. 1618 lit. *M.* zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1449*a* obrane mającej protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została;

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Wielkiej pod Nr. 1449 lit. *a* położona na gruncie czynszowym, do domininm directum Warszawskiego Instytutu Ś-go Kazimierza należącym się znajdująca z którego opłaca się czynsz po rsr. 3 rocznie w cyrkule policyjnym 8 administracyjnym 7 i 8 w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Waszawy wydziału III położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Joanny z Ładdych Idźkowskiej, Michała Idźkowskiego małżonki należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwad. 1230 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Dom masiv z cegły palonej na wapno murowany o parterze pierwszem piętrze, piwnicah, nad dach którego blachą żelazną kryty jest wyprowadzonych 5 kominów murowanych
2. Kuczka z desek chrustem kryta.
3. Domek dla struża z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty z kominem murowanym
4. Komórka z desek deskami nakryta.
5. Komórki piętrowe z kloaką w parterze w słupy postawione, tekturą smołowcową kryte.
6. Ogródek sztachetami otoczony.
7. Parkan z desek.
8. Podwórko małe w części kamieniami polnemi brukowane

W nieruchomoćci tej jest 10 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III, pod Nr. 405 w Warszawie urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 1 (13) Lipca 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 1 (13) Lipca 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaż Odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 5 (17) Września 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 5 (17) Września 19 Września (1 Października) i 3 (15) Października 1866 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1449*a* położonej, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym ostatecznym terminie wydanym, termin do przgotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 24 Października (5 Listopada) 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w wydziale I. Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w miejscu zwykłych jego posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 7,500, którą popierający sprzedaź za subhastowaną nieruchomość postępuje; w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego, wrazie zaś niesporządzenia taksy od sumy rs. 11,333 kop. $33^1/_3$ jako $^2/_3$ części ostatniego szacunku kupna.

Warszawa d. 1 (13) Października 1866 r.
Pisarz Trybunału
Radca Dworu, Zgórski

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1449*a* położonej, przyczem takowa tymczasowo Stanisławowi Rotwandewi Patronewi za rs. 7,500 przysądzoną została, poczem Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 7 (19) Grudnia 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału powyżej wskazanem, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
R. D. Zgórski.

Termin powyższy dla braku licytantów spełzł bez skutku, poczem Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w dniu 9 (21) Grudnia r. b. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości pod Nr. 1449*a* w Warszawie położonej na dzień 8 (20) Marca 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,372 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d 15 (27) Grudnia 1867 r.
Pisarz Trybunału.
Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 161). Podpisany Patron jako Obrońca Józefy z Balickich Szyparow zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego Warszawskiego w dniach 16 (28) Marca i 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r. między Józefą z Balickich 1o voto Kalicką; 2. Andrzeja Szyparow żoną, współwłaścicielką nieruchomości Nr. 140 w Pradze przy Warszawie położonej, zaś pod Nr. 2886 w Warszawie zamieszkałą, a Magdaleną z Karpowiczów Balicką wdową, jako matką i główną opiekunką nieletniej Julji Balickiej, w Pradze pod Nr. 140. Aleksandrem Sikorskim obywatelem, jako opiekunem przydanym tejże nieletniej pod Nr. 143 w Pradze, Władysławem Balickim pod Nr. 988, Feliksem Balickim pod N-rem 2491*e* w Warszawie Karoliną z Balickich Siwicką po Władysławie Siwickim pozostałą wdową, pod Nr. 140 w Pradze przy Warszawie zamieszkalemi, przez Józefa Kleczkowskiego Obrońcę przy Senacie stawającemi zapadlych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ Nr 140.

w Pradze przy Warszawie na gruncie dziedzicznym położona, do Józefy z Balickich Szyparow i rodzeństwa z Balickich wyżej w komparycji wymienionych niepodzielnie należąca, składająca się: a) z domu frontowogo parterowego z bali w słupy pobudowanego, pokrytego deskami i dranicami: b) stodoły, spichrza i stajni po za domem ad a) w podwórzu pobudowanych z galarowizny w słupy, pokrytych gontami; c) studni w podwórzu drzewem wycembrowanej; d) gruntu pomiędzy ulicą Targową a Wałem łokci kwadrat. $19,162^3/_4$; e) grunta pomiędzy, wałem przedmieścia Pragi, a drogą prowadzącą do Targówka łokci kwadr. $21,027^1/_4$.

Obszerniejszo opisanie obejmuje taksa przez biegłych d. 11 (23) Kwietnia 1866 r. sporządzona.

Po odbyciu w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r. pierwzzej publikacji warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 6 (18) Września 1866 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, przed W. Dobrskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych. przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II. i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego. Licytacja zacznie się od sumy rs. 9,197 kop. $98^3/_4$, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 26 Lipca (7 Sierpnią) 1866 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w d. 6 (18) Września 1866 roku przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądz nia wyznaczony został na dzień 5 (17) Października 1866 r., który dla braku licytantów spełzł bezskutecznie. Następnie Trybunał wyrokiem z d. 9 (21) Listopada 1866 r. taksę przez biegłych sporządzoną o $^1/_3$ część zniżył i licytacji od sumy rs. 6,131 kop. 95 dozwolił, zaś Sędzia delegowany rezolucją z d. 9 (21) Grudnia 1866 roku nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 4 (16) Stycznia 1867 r. godzinę 4 z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego wyżej wskazane, a licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 6,131 k. 95, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1866 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

(N. D. 162). Podpisany Patron Trybunału, jako Obrońca Józefy z Balickich Szyparow zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego Warszawskiego w d. 16 (28) Marca i 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r. między Józefą z Balickich 1-o voto Kalicką, 2-o Andrzeja Szyparow żoną, współwłaściciel ką nieruchomości Nr. 139 w Pradze przy Warszawie położonej, zaś pod Nr. 2486 w Warszawie zamieszkałą, a Magdaleną z Karpowiczów Balicką wdową, jako matką i główną opiekunką nieletniej Julji Balickiej, w Pradze pod Nr. 140, Aleksandrem Sikorskim obywatelem, jako opiekunem przydanym tejże nieletniej; pod Nr. 143 w Pradze, Władysławem Balickim pod Nr. 988, Feliksem Balickim pod Nr. 2491*e* w Warszawie, Karoliną z Balickich Siwicką wdową pod Nr. 140 w Pradze przy Warszawie zamieszkałemi, przez Józefa Kleczkowskiego Obrońcę przy Senacie stawającemi, zapadłych. wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów

NIERUCHOMOSĆ Nr. 139

w Pradze przy Warszawie na gruncie dziedzicznym położona, do Józafy z Balickich Szyparów i rodzeństwa Balickich wyżej w komparycji wymienionych należąca, składająca się: a) z gruntu pomiędzy ulicą Targową a wałem łokci kwadr. $21,637^3/_4$ i b) gruntu pomiędzy wałem Przedmieścia Pragi a drogą prowadzącą do Targówka łokci kw. $21,211^1/_2$. Obszerniejsze opisanie taksa przez biegłych dnia 11 (23) Kwietnia 1866 r. sporządzona obejmuje.

Po odbyciu w d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 roku piorwszej publikacji warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 6 (18) Września 1866 godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie przy ulicy Dlugiej pod Nr. 549 przed W. Dobrskim Sędzią Delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydz. II. i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 9,673 k. 5 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa, d. 26 Lipca (7 Sierp.) 1866 r.
Jnljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w d. 6 (18) Września 1866 roku przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na dzień 4 (16) Października 1866, który z powodu braku licytantów spełzł bezskutecznie. Następnie Trybunał wyrokiem z d. 9 (21) Listopada 1866 r., taksę przez biegłych sporządzoną o $^1/_3$ częśé zniżył i licytacji od sumy rs. 6,448 kop. 70 dozwolił. zaś Sędzia Delegowany rezolucją z d. 9 (21) Grudnia 1866 roku, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 3 (15) Stycznia 1867 r. godzinę 4 z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału wyżej wskazanem, a licytacja zacznie się od sumy rs. 6,448 k. 70, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa, dnia 10 (22) Grudnia 1866 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

(N. D. 143) Podpisany Komornik podaje do wiadomości, iż w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1866/7 r. o godz. 12 w południe na placu targowym około 3 krzyży (Aleksandryjski zwany), meble jesionowe, zegary, garderoba męzka, dorożka i t. p.; w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) t. r. o godzinie 10 z rana na targu Stare miasto meble jesionowe, zegar lustro, kamaszki sakowe i t. p. w tymże dniu o godzinie 12 w południe i 1 z południa na placu targowym Muranów zwanym, meble jesionowe, lustro, zegar i t p. w Warszawie; w dniu zaś 28 Grudnia (9 Stycznia) 1866/7 r. o godz. 12 w południe w mieście Radzyminie Okręgu Stanisławowskim na placu głównym targowym tegoż miasta meble machoniowe, to jest kanapy, fotele, krzesła, kozety, szafa, fortepian machoniowy i t p. wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski* Komornik.

(N. D. 163). Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble mahoniowe, fortepian jesionowe, garderoba męzka i t. p przedmiota w d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1866/7 r. o godzinie 10 rano na targu pod 3 krzyżami, zaś o godzinie 2 po południu na targu Sewerynowie; w dniu 6 (18) Stycznia o godzinie 11 rano na targu pod 3 krzyżami; o godzinie 10 na targu Muranów; w dniu 24 Grudnia (5 Stycznia) 1866/7 r. o godzinie 11 na targu Starego miasta, i w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1866/7 roku o godzinie 10 rano na Sewerynowie w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. *Nowicki* Komornik.

OBWIESZCZEOIA SPADKOWE.

(N. D. 123). Wzywam niniejszem męża mego gospodarza **Augusta Lange**, iżby mnie o miejscu teraźniejszego pobytu swego zawiadomił, gdyż od lat kilku, mimo mych poszukiwań, żadnej wiadomości powziąść o tem nie mogę.

Henrietta Lange z domu Tlick, z Władysławowa, w Okręgu Marjampolskim, Gubernji Augustowskiej. (20621).

(N. D. 106)

Kupony

od akcji żelaźnicy warszawsko-wiedeńskiej N. 76,771 należących do hr. Blumenthal w Potsdamie zaginęły. Ponieważ już kroki stosowne dla ich amortyzacji uczyniono, ostrzega się zatem, ażeby nikt takowych nie nabywał.

(20,577)

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.